

JÓZEF HAMPEL

Z PROBLEMATYKI WPŁYWÓW IDEOWYCH I ORGANIZACYJNYCH KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKI WŚRÓD CHŁOPÓW WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

Zagadnienia oddziaływania i percepcji ideologii komunistycznej w środowisku wiejskim nie należą w polskiej historiografii do jednoznacznie rozstrzygniętych. Zaważyły na tym stanie zarówno niedostatki w wykorzystywanym materiale źródłowym, charakter i warunki działalności Komunistycznej Partii Polski, jak również uproszczenia interpretacyjne, wyrażające się głównie w programowym niejako przecenianiu możliwości oddziaływania i atrakcyjności poglądów i programów komunistycznych w szerokich kręgach ludności wiejskiej. Struktura własności ziemi, rozwarstwienie wsi, istniejące i pogłębiające się konflikty społeczne, mimo pozorów, nie były wystarczającymi przesłankami gwarantującymi atrakcyjność ideologii komunistycznej wśród chłopów. Równocześnie także stanowisko KPRP, a później KPP wobec chłopów i kwestii agrarnej, dalekie od jednolitości poglądy teoretyków i przywódców KPP w powyższych kwestiach, spory programowe i interpretacje założeń programowych, nie ułatwiały autentycznego wzrostu wpływów komunistycznych na wsi.

Nie mniej ważnym zagadnieniem jest także zjawisko specyfiki społeczności wiejskiej, względnej trwałości tradycyjnej struktury społecznej na wsi, powodujące swoistego rodzaju odporność na oddziaływania zewnętrzne. „Chłopstwo jest zjawiskiem zagadkowym. Zdawać się może, że jest warstwą wyjątkowo stabilną i konserwatywną, że zamknięcie w ramy małych, izolowanych układów i powtarzanie z pokolenia na pokolenie tego samego cyklu życia skutecznie przeciwstawia się tak podatności na modernizację, jak i zdolności wpływania na przekształcenia społeczne, autonomicznego wytwarzania wielkich ruchów społecznych i własnych ideologii”¹. Proces przełamywania swoistego zjawiska stabilizacji warstwy chłopskiej, jej przekształcania się w pełnym tego słowa znaczeniu w klasę społeczną był wynikiem wielorakich czynników oraz procesem długotrwałym. Podstawowym czynnikiem był w tym procesie bezsprzecznie ruch ludowy w całej swej różnorodności programowej i tery-

torialnej, inne ideologie oddziaływujące na świadomość ludności wiejskiej, w tym także ideologia komunistyczna a ściślej propagowane przez komunistów hasła i programy przebudowy stosunków ekonomiczno-społecznych.

Komunistyczna Partia Robotnicza Polski była partią młodą, powstałą w określonych warunkach politycznych i międzynarodowych, szarpaną wewnętrznymi sprzecznościami, a przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego nie mającą na wsi sojusznika politycznego. Zwalczana była przez wszystkie ugrupowania polityczne od najsłabszej prawicy do Polskiej Partii Socjalistycznej włącznie. Walka o kształt terytorialny II Rzeczypospolitej w latach 1918—1921, problemy graniczne oraz wojna z Rosją Radziecką, były istotnymi czynnikami określającymi na długie lata stosunek społeczeństwa polskiego do Rosji Radzieckiej i komunizmu. Powołanie rządu Obrony Narodowej z Wincentym Witosem na czele, jego „manifest” do chłopów, późniejsza mitologizacja „cudu nad Wisłą”, były także istotnymi czynnikami, które należy uwzględnić rozważając warunki działania KPP na wsi.

Przenikanie i przyswajanie ideologii klasy robotniczej, szczególnie na terenach byłej Galicji o charakterystycznej przeciw strukturze ekonomiczno-społecznej, nie mogło być procesem łatwym i szybkim. Sama bowiem ideologia, chociażby nawet najsłuszniejsza nie może zdobyć powodzenia przez samą tylko atrakcyjność formalną. Musi ona przede wszystkim korelować ze społecznymi oczekiwaniami i być wynikiem określonego stopnia rozwoju świadomości społecznej. Trafnie zagadnienie to ujął Jan Borkowski w trakcie dyskusji redakcyjnej „Z pola walki” stwierdzając, że ruch komunistyczny nie był „[...] ruchem beznadziejnego proletariatu [...] był ruchem wyzyskiwanych i skrzywdzonych, ale obdarzonych poczuciem swej wartości, swych zdolności do współgospodarzenia krajem².” Należy więc postawić przede wszystkim pytanie w jakim stopniu chłopci województwa krakowskiego byli obiektywnie przygotowani do percepcji idei propagowanych przez komunistów. Z pewnością nie było takich warunków w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. Wskazują na to wyraźnie dokumenty partyjne z lat dwudziestych oraz wybory sejmowe w 1922 r. Utworzony przed wyborami Związek Proletariatu Miast i Wsi nie wystawił w wyborach własnych list w powiatach Wadowice, Biała, Myślenice, Żywiec, Nowy Targ, Spisz — Orawa, Nowy Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka, Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gorlice, z powodu słabości organizacji komunistycznej. Jedyne okręgi nr 42 (Kraków—Chrzanów—Oświęcim—Podgórze—Olkusz—Miechów) oraz nr 46 (Jasło—Ropczyce—Strzyżów—Mielec—Kolbuszowa—Tarnobrzeg), uznane zostały za okręgi I kategorii, w których należało podjąć aktywną kampanię wyborczą³. Stan taki potwierdza również sprawa

wozdanie Centralnego Wydziału Rolnego KPRP z grudnia 1922 r., które w całym okręgu Zachodniej Małopolski wymienia jedynie 4 koła partyjne wśród robotników rolnych oraz jeden opanowany oddział Związku Zawodowego Robotników Rolnych, w drugim zaś odnotowuje wpływy. Na terenie całego okręgu „robotę rolną” prowadził zaledwie jeden funkcjonariusz⁴.

Mimo tej sytuacji w wyborach na listę Związku Proletariatu Miast i Wsi padło w województwie krakowskim 8154 głosy, z czego 1082 w okręgu nr 42 i 6555 w okręgu nr 46, który był przecież okręgiem o typowo wiejskim charakterze⁵. Wszelkie próby agitacji komunistycznej były uważnie odnotowywane przez władze policyjne, a także działające na wsi inne ugrupowania polityczne. Już 3 listopada 1918 r. na zjeździe delegatów ludowych w Krzeszowicach zorganizowanym przez Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, zwrócono się w uchwalonej rezolucji z apelem do „[...] całego ludu polskiego, aby współdziałał w organizacji państwa polskiego przez posłuch dla władz i pomoc w utrzymaniu ładu i porządku [...], a z uwagi na zawleczenie do naszego kraju bolszewizmu, zebrani uznają zasadę: swego nie damy, cudzego nie przyjmemy, uchwalili dla samoobrony tworzyć po wsiach i miasteczkach strażę ludową”⁶. Także „Prawo Ludu” ostrzegało przed komunistami, którzy „[...] nie chcą Polski Niepodległej, jeno chcą, żeby Polska była przyłączona do rosyjskiego bolszewickiego państwa, co się nazywa po komunistycznym federacją. Gdyby się tak stało, to cały lud wiejski musiałby znów podlegać moskałom w różnych sprawach, znów pomału zagnieździli by się u nas różni urzędnicy rosyjscy”⁷. Zdecydowanego przeciwnika nowe idee znalazły także wśród duchowieństwa parafialnego i hierarchii kościoła katolickiego. Stanowisko Episkopatu, wyrażone w liście *Biskupi polscy do duchowieństwa i wiernych* w sposób zdecydowany ostrzegało przed wszelkimi próbami budowania państwa bez Boga, grożąc karami kościelnymi, tym którzy odważą się złe „podszepty” szerzyć wśród ludu polskiego. List potępił wszelkie dążenia do przeprowadzenia reform społecznych, w tym głównie nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej⁸.

Wszystkie te czynniki oraz ich nałożenie się na aspiracje i nadzieje chłopów, jakie wiązały z powstaniem niepodległego państwa, doprowadziły do ukształtowania się w opinii i świadomości ludności wiejskiej, zresztą nie tylko, uproszczonego i fałszywego obrazu ideologii komunistycznej. Funkcjonowała ona jako ideologia bezbożnictwa, walki z religią, w życiu społecznym zwulgaryzowanej równości, a w koncepcji agrarnej przymusowej kolektywizacji. Znamienne dla tej interpretacji są wywnieszenia autorki pamiętnika nadesłanego na konkurs w roku 1936, która ustosunkowując się do nowych zjawisk życia wiejskiego stwierdza: „Wielką troską dla nas są wiadomości o komunistach, którzy tak straszliwie

się szerzą i swoją zarzę, oni tak w oczy dobrzy się robią, a ich postępowanie jest groźne, nawet już na wsi trafiają się, lecz nie gładko im to idzie, bo na tyle są ludzie oświeceni, aby sobie pozwolić wydrzeć, to co najdroższego, wiarę, dopiero wtedy stalibyśmy na bardzo niskim poziomie, aż zgroza pomyśleć, co by z nas było. Bo przecież, jeżeli byśmy wiarę wyznawali i praktykowali w całości, nie byłoby tyle zła, nieuczciwości i nienawiści w społeczeństwie, a także w rodzinach”⁹.

Nie ułatwiała też postępów w rozwoju wpływów komunistów na wsi sytuacja w KPRP oraz oficjalne poglądy na sprawę agrarną. Stosunek do chłopów i kwestii chłopskiej określany był bowiem w poważnym stopniu przez możliwości i celowość pozyskania chłopów dla idei rewolucji. Rzutowało to w istotny sposób zarówno na organizacyjne jak i polityczne koncepcje pracy komunistów w środowisku miejskim¹⁰. Jednym słowem stanowisko wobec zagadnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego rzutowało na kierunki i zakres oddziaływań na wsi. Nie pozostawała także bez wpływu na możliwości skutecznych oddziaływań słabość kadrowa Centralnego Wydziału Rolnego, niedocenywanie pracy politycznej i propagandowej wśród chłopów w kierownictwie Komitetu Okręgowego, oraz nikłe możliwości materialnego zabezpieczenia propagandy. Na początku 1923 r. CWR składał się jedynie z 5 członków (w tym 1 członek KC) i jednego aktywisty do bezpośrednich kontaktów z terenem. Na odbytej wówczas konferencji podjęta została decyzja o konieczności wydawania specjalnego tygodnika z przeznaczeniem dla terenów byłej Galicji, jako obszaru wybitnie małorolnego. Realizacja tej decyzji nastąpiła w połowie 1923 r., kiedy to 29 kwietnia ukazał się w Krakowie pierwszy numer tygodnika „Pług”, redagowany przez Pawła Sierankiewicza a następnie wydawcę Antoniego Kołtonowicza. Prezentowano na jego łamach dość zróżnicowany materiał dotyczący głównie problematyki reformy rolnej, spraw samorządowych, ustaw podatkowych poświęcając także wiele miejsca polemice z prasą burżuazyjną, ludową i socjalistyczną. Tygodnik ten zamieszczał także informacje z działalności posłów komunistycznych i Związku Zawodowego Robotników Rolnych oraz korespondencje z terenu. Te ostatnie zdają się wskazywać na zasięg terytorialny oddziaływania. Najwięcej bowiem korespondencji pochodzi z powiatów: tarnobrzeskiego, rzeszowskiego, jasielskiego i przeworskiego, a więc głównie z terenów poza województwem krakowskim¹¹.

Dość często podejmował „Pług” hasło współpracy robotników i chłopów, szczególnie akcentowane po utworzeniu rządu Chjeno-Piasta, podkreślając, że KPP, PPS i PSL „Wyzwolenie” to te partie, „które powinny teraz poprowadzić lud miejski i wiejski do walki o jego prawa”¹².

Pojawienie się nowego czasopisma spotkało się z ostrą reakcją tak pism ludowych, jak również konserwatywnych, które nawoływały do

przeciwstawienia się i zdecydowanego zwalczania idei głoszonych przez „komunistyczno-żydowsko-jadowite gazety” w rodzaju „Pługa”. W kwietniu 1924 r. aresztowany został redaktor i wydawca A. Kołtonowicz pod zarzutem zdrady głównej. Śledztwo zakończyło się uchyleniem oskarżenia, spowodowało jednak przerwę w wydawnictwie. Kolejny 18 nr ukazał się bowiem dopiero 28 sierpnia 1924 r.¹³

Ustalone zostały także wówczas zasady pracy organizacyjnej, która opierać się miała o system mężów zaufania, rekrutowanych spośród „najbardziej wyrębionych chłopów” i robotników rolnych, systematycznie organizowanych konferencjach okręgowych, przy równoczesnym zarzuceniu praktyki utrzymywania funkcjonariuszy rolnych na szczeblu okręgów. Należy odnotować, że w konferencji tej nie uczestniczył przedstawiciel Małopolski¹⁴.

Kontakty CWR z terenami Małopolski odnowione zostały dopiero z końcem 1923 r., gdzie zdaniem autora sprawozdania praca była od dawna zaniedbana. Główny nacisk położono zresztą na działalność we wsiach rzeszowskich i jasielskich, natomiast z okręgiem krakowskim odnotowano jedynie fakt kontaktu¹⁵. Rozwój wpływów organizacyjnych nie postępował jednak zbyt szybko, nie tworzono początkowo odrębnych kół wiejskich. Na początku 1924 r. zawiązana została także organizacja w Nowym Sączu mająca być oparciem dla oddziaływania na okoliczne wioski, jednakże krakowski komitet okręgowy nie przywiązywał większej wagi do działalności w środowisku wiejskim, „[...] prowadząc głównie pracę zawodową, organizacjami wiejskimi i małych miasteczek wcale się nie interesuje. Kierujący robotą wiejską członek Wydziału Miejskiego, nie był dotąd wzywany na posiedzenia komitetu, nawet mimo częstego komunikowania się z przedstawicielem komitetu nie był pytany o sprawozdanie”¹⁶.

Wprawdzie na II Konferencji KPRP w lutym 1921 r. stwierdzono, że organizacja w obliczu narastającego kryzysu rewolucyjnego winna stać się wyrazicielką interesów nie tylko robotników folwarcznych ale także najszerzych mas ludności, które „gospodarka kapitalistyczna stacza na dno nędzy”¹⁷, to jednak po załamaniu się fali rewolucyjnej, stabilizacji politycznej i gospodarczej, nastąpiło dość wyraźne zahamowanie aktywności. Ponowne ożywienie dyskusji nad problemem agrarnym przypada na rok 1923, co znalazło odbicie podczas II Zjazdu a następnie IV Konferencji partyjnej odbytej w grudniu 1925 r.¹⁸ Rozgorzała wówczas dyskusja na temat zasad i kierunków nad charakterem komunistycznej organizacji na wsi. Jednym słowem, czy dążyć należy do tworzenia samodzielnej rewolucyjnej partii chłopskiej, czy też zakonspirowanej komunistycznej komórki kierowniczej w legalnie działających organizacjach chłopskich. Wydaje się, że zwyciężył ostatecznie ten drugi pogląd, co

w konsekwencji doprowadzić musiało do dalszego ograniczenia możliwości oddziaływań oraz utrzymania opinii o instrumentalnym traktowaniu przez KPP kwestii chłopskiej. Pojawiały się także głosy w kierownictwie Centralnego Wydziału Rolnego, że przyjęcie pierwszego wariantu w zarodku odstraszy potencjalnych zwolenników, albo w przypadku dopuszczenia do opracowania własnego programu umiarkowanej partii chłopskiej wytworzy „[...] nam pod bokiem samodzielną kontrrewolucyjną partię chłopską, która może w przyszłości niemało szkód wyrządzić”¹⁹.

Za przyjęciem drugiej koncepcji przemawiać miała sytuacja polityczna na wsi oraz perspektywiczne cele KPP. Charakterystyczne jest uzasadnienie tej taktyki, które wychodziło z założenia, że: „Wieś jest politycznie bezkształtna, galaretowata, masowo występuje tylko w momentach nadzwyczajnych, hasła ogólne poruszają ją z trudem i tylko na krótko. Przenoszenie na wieś miejsko-fabrycznych metod organizowania nic nie daje i nie może dać wyników pożądaných. Organizacja całkowicie nielegalna i występująca na wsi na goło, bez grubej powłoki masowej organizacji legalnej, skazana jest albo na śmierć natychmiastową, albo na wegetację w ukryciu, chyba że przygotowuje wybuch powstania na czas najbliższy”²⁰. Wprawdzie stanowisko to zostało potępione przez IV Konferencję, to praktyka najbliższych lat wykazała, że wiele zawartych w nim poglądów znajdowało odbicie w praktycznej działalności w środowisku wiejskim. Tworzenie i działalność Niezależnej Partii Chłopskiej wykazuje wiele analogii z tą taktyką.

IV Konferencja, a następnie Plenum KC KPP z lutego 1926 r. zwróciły uwagę na konieczność jednoczenia wokół KPP wszystkich opozycyjnych chłopskich stronnictw oraz mniejszości narodowych, nakazując jednocześnie inspirować procesy radykalizacyjne w organizacjach chłopskich, zwalczać ugodowych przywódców i tworzyć w nich grupy lewicowe²¹. Decyzje te wpłynęły na ożywienie w latach 1925—1928 agitacyjnej działalności KPP na wsi. Częściej pojawiać się zaczęły ulotki i odezwy wydawane zarówno przez Komitet Centralny, jak i Komitety Okręgowe. Sprawozdanie starosty tarnowskiego z lipca 1925 r., poświęcone sprawie agitacji komunistycznej na wsi informuje, że sporadyczne przypadki rozrzucania ulotek nie wywoływały żadnego oddźwięku. Zdaniem starosty, wśród ludności wiejskiej tych terenów, komuniści nie mają szans działania, chyba żeby: „[...] agitatorzy komunistyczni nie zdradzali swojej przynależności partyjnej pod względem politycznym lecz kryli się w łonie legalnych partii politycznych i pod ich płaszczykiem nieznacznie i ostrożnie krzewili hasła i ideę komunistyczną”²². Słaba znajomość problematyki wsi, przecenianie skutków widocznego radykalizowania się ruchu chłopskiego, wyrażanych w radykalnych mowach, wnioskach i rezolucjach wytworzyły u pewnej części przywódców KPP przekonanie

o istnieniu rewolucyjnej atmosfery na wsi. Jeśli tak, to wystarczy jakiś silniejszy wstrząs zewnętrzny, by poruszyć wieś polską „i potencjalną jej energię rewolucyjną” przekształcić w potężny czynnik rewolucji społecznej²⁴.

Wyciągano także zbyt daleko idące wnioski z wydarzeń 1923 r. licząc na destabilizację wpływów PSL Piast w Małopolsce oraz kontrowersje między posłami stronnictw chłopskich na forum parlamentarnym. Przewidywania te nie znalazły potwierdzenia chociażby na przykładzie rozwoju Niezależnej Partii Chłopskiej na tych terenach. Wprawdzie wśród siedmiu Komitetów Okręgowych funkcjonował także okręg małopolski, ale z końcem 1926 r. na 33 powiaty Małopolski Zachodniej działalnością NPCh objętych było jedynie 9 powiatów z jednym komitetem powiatowym i 17 kołami grupującymi 333 członków²⁴.

Działania te zbiegły się także z aktywizacją działalności Polskiej Partii Socjalistycznej na wsi krakowskiej. XX Kongres PPS podjął uchwałę w „Sprawie roboty partyjnej na wsi”, zakładającą, jako najważniejsze zadanie organizacyjne, tworzenie powszechnej organizacji PPS na wsi, okresowe zwoływanie powiatowych zjazdów chłopskich, głównie bezrolnych, małorolnych i robotników folwarcznych, na których omawiane byłyby „[...] sprawy aktualnie obchodzące wieś, oraz zagadnienia polityczne dnia w duchu programu socjalistycznego”²⁵. Na łamach „Chłopskiej Prawdy” ukazywać się zaczęły artykuły zwalczające poglądy komunistyczne, próbujące dyskredytować w oczach chłopów ich program. Koronnym argumentem był zawsze stosunek do Związku Radzieckiego. Jeden z autorów stwierdzał, że „Komuniści polscy starają się usilnie o to, aby robotników i włościan polskich usposobić przychylnie dla komunizmu i dla Rosji Sowieckiej. Ponieważ zaś komunizm w Polsce nic do tej pory dobrego masom pracującym nie zrobił, ponieważ komunizm w Rosji, tam gdzie komuniści sami rządzą, nie mając żadnych przeszkód, doprowadził do tego, że chłopstwo tamtejsze ich przeklina, komuniści nasi na zebraniach i wiecach muszą łączyć, byle tylko rosyjskie komunistyczne rządy zachwalać”²⁶.

Istotny wpływ na dalsze losy organizacji komunistycznej na wsi miały konsekwencje przewrotu majowego, który wprowadził dość istotną dezorientację w masach chłopskich, a w konsekwencji wzrost nastrojów radykalnych, rozbicie w stronnictwach ludowych z czym wiązano nadzieje na łatwiejsze dotarcie do członków lewicowych nurtów w tych stronnictwach. Kierownictwo Centralnego Wydziału Rolnego, zwracając uwagę na te procesy, poddało równocześnie krytykę taktykę kierownictwa Partii po IV Zjeździe, która doprowadziła do załamania się organizacji partyjnej na wsi. Wyrazem tego miał być m. inn. fakt, że od IV Kon-

ferencji do września 1926 r. nie ukazało się żadne wydawnictwo KPP dla wsi²⁷.

Ocenę tę zdają się potwierdzać wyniki wyborów sejmowych w 1928 r. w obwodach wiejskich. Choć za główną przyczynę braku poparcia list komunistycznych uznano „straszak komunistyczny”, to jednak w dokumencie zatytułowanym „Błędy i braki w działalności Partii na wsi” wskazywano dość wyraźnie na zasadnicze przyczyny niepowodzenia za które uznano:

1. niedocenywanie przez Partię znaczenia pracy wśród mas chłopskich i niedostateczną znajomość ich bolączek,
2. zaniedbanie pracy wśród robotników rolnych,
3. słabe oddziaływanie na wieś partyjnych organizacji robotniczych oraz brak ich wzajemnego powiązania,
4. słabą koordynację działalności organizacji partyjnych z działalnością organizacji chłopskich,
5. niedostateczną działalność agitacyjną w okresie wyborczym²⁸.

Z pewnością negatywnie na skuteczność akcji wśród chłopów wpłynął konflikt między KC KPP a Centralnym Wydziałem Rolnym, a następnie w łonie samego CWR, jaki ostro zarysował się w 1927 i 1928 r. Po reorganizacji Wydziału Rolnego we wrześniu 1926 r. podjęto próbę omówienia całokształtu taktyki i zadań partii na wsi w zmienionej sytuacji politycznej. Kierownictwo Wydziału Rolnego wskazywało na konieczność „zerwania z oderwanym propagandyzmem partii w robocie wiejskiej”, wejścia w problematykę codziennych bolączek chłopskich, tworzenia komitetów chłopskich KPP, by w oparciu o nie pokierować w przyszłości walkami chłopskimi. Szczególne kontrowersje wywołała sprawa tworzenia komitetów chłopskich. A. Warski, przeciwny tej koncepcji oświadczył, że „Komitety Chłopskie są nam niepotrzebne, cóżby bowiem robiła wtedy partia na wsi”. Po burzliwej dyskusji na posiedzeniu Wydziału tezy zostały przyjęte, jednak KC nie ustosunkował się do poruszonych w nich problemów ale podjął uchwałę dyscyplinarną przeciwko sekretarzowi CWR, za przyjęcie przez Wydział uchwały niezgodnej z linią KC²⁹. Oznaczało to uznanie hasła bloku robotniczo-chłopskiego za błędne i traktowanie go w dalszym ciągu jedynie propagandowo i instrumentalnie.

Nie wchodząc w szczegółowe rozważania nad toczącą się wówczas w łonie kierownictwa Partii dyskusją, stwierdzić należy, że doprowadziła ona także do osłabienia możliwości umocnienia swych wpływów w środowisku wiejskim. Sytuację pogłębiła jeszcze „wsypa czerwcową” w 1927 r., która praktycznie rozbiła aparat partyjny działający na wsi, co przy braku bezpośredniej łączności Komitetów Okręgowych z ogni-

wami wiejskimi oznaczało faktyczne odcięcie od Partii organizacji i kontaktów wiejskich.

Po rozwiązaniu NPCh, podjęte zostały kroki zmierzające do przekształcenia powstałego po rozłamie w Stronnictwie Chłopskim Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” w ekspozyturę Partii na wsi. Po powstaniu „Samopomocy” rozwiązała się pozostająca w podziemiu po delegalizacji NPCh, a jej członkowie przeszli do nowej organizacji. Właśnie ZLCh „Samopomoc” udało się na terenie województwa krakowskiego uzyskać znaczniejsze wpływy. Komitet Centralny KPP przypisywał „Samopomocy” poważną rolę w swym oddziaływaniu na terenie wiejskim. W okólniku w sprawie robotników rolnych z września 1928 r. podkreślał, że „Samopomoc” powstała, jako bunt mas chłopskich przeciwko wodzom ugody. To jest jej wielka siła w masach chłopskich. Drugą wielką siłą „Samopomocy” jest to, że od początku istnienia, jak to widać z jej wystąpień stara się bezpośrednio zaczepiać codzienne bolączki chłopskie, by w ten sposób stać się partią nie tylko propagandy, lecz i rewolucyjnej obrony interesów mas chłopskich i to nie mas chłopskich w ogóle, lecz szerokich rzesz biedoty i średniaków”³⁰.

Istotną rolę odgrywał na terenie województwa krakowskiego były poseł PSL Piast z powiatu pilzneńskiego Józef Berek, który utrzymywał kontakty ze Stanisławem Ziąją oraz Centralnym Wydziałem Rolnym. Na przełomie 1929 i 1930 r. ZLCh „Samopomoc” obejmowała swymi wpływami powiaty Dąbrowa, Mielec, Pilzno, Rzeszów, Krosno, Tarnobrzeg, miała kontakty w powiatach tarnowskim, limanowskim i nowosądeckim oraz na Śląsku Cieszyńskim. Początkowo powiatem wypadowym był powiat rzeszowski skąd działalność przenikała na pozostałe. Z początkiem 1929 r. odbył się zjazd „Samopomocy” w Rzeszowie, a po nim konferencja, której uczestnicy domagali się wydawania dla Małopolski specjalnego pisma. Uchwalono wydawanie specjalnego dodatku pt. „Głos chłopów z Galicji i Podkarpacia”. Charakterystycznym zjawiskiem na tych terenach, w odróżnieniu od objętych poprzednio działalnością NPCh, było wstępowanie do „Samopomocy” chłopów należących dotychczas do stronnictw ludowych. Z faktu tego wyciągano wniosek o szczególnych możliwościach oddziaływania na masy chłopskie:

„Nie tylko dlatego, że masa chłopska po wieloletnim doświadczeniu na sobie wyuzdanej demagogii ugodowej i pod wpływem wyjątkowej pauperyzacji w latach ostatnich zaczyna już dojrzywać do zrozumienia programu rewolucyjnego, lecz i dlatego że Galicja, jako klasyczny teren biedoty może się stać niedługo najtrwalszym oparciem dla ruchu wyzwoleńczego”³¹.

W październiku 1928 r. na obszarze b. Galicji działało 21 kół „Samopomocy” z 525 członkami, a w drugiej połowie 1929 r. dane KPP odnoto-

wywały w samym powiecie pilzneńskim 36 kół „Samopomocy”, co wydaje się być liczbą znacznie przesadzoną, gdyż sprawozdanie MSW wykazywało istnienie w powiecie Komitetu Powiatowego oraz 4 kół z ok. 60 członkami ²².

Od roku 1928 KPP przejawiać zaczęła także większe zainteresowanie sytuacją w ruchu młodzieżowym. W obliczu rozłamu w Związku Młodzieży Wiejskiej i oderwania się jego części od Centralnego Związku Kółek Rolniczych, KPP podjęła działania zmierzające do dyskredytowania obu członów organizacji, jako organizacji faszystowskich. Próby podjęte na zjazdach obu grup nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, postanowiono za pośrednictwem Związku Młodzieży Komunistycznej zmierzać do zwołania lewicowego zjazdu młodzieży chłopskiej, a w konsekwencji utworzenia związanej z KPP organizacji młodzieży chłopskiej. W drugiej połowie 1928 r. utworzono w „Galicji Zachodniej” 3 Koła Związku Młodzieży Chłopskiej ²³.

Pogłębiający się kryzys ekonomiczny i jego skutki gospodarcze i społeczne, które szczególnie dotkliwie uwidoczniły się na wsi małopolskiej, kazały zwrócić na te tereny szczególną uwagę przywódcom KPP. Struktura społeczna ludności województwa krakowskiego zdawała się uzasadniać oczekiwania odnośnie potencjalnych możliwości rozwoju organizacji komunistycznej.

Skład społeczno-zawodowy ludności woj. krakowskiego według spisu z 1931 r. (w tys.) ²⁴

Chłopi	Rob. rol.	Rob. funkcyj. niżsi i służba	Prac. umysł.	Przeds. i drobnomieszcz.	Wolne zawody	W tym ziem.
1222,2 53,2%	156,2 6,8	538,0 23,4	123,3 5,4	203,6 8,9	41,1 1,8	1,6 0,1

W porównaniu ze strukturą innych województw krakowskie zbliżało się do województw centralnych — w odróżnieniu od zachodnich i śląskiego gdzie dominowała ludność robotnicza (odpowiednio 30% i 68,9%) oraz wschodnich i południowo-wschodnich z wyraźną dominacją chłopów (odpowiednio 74,3% i 64,4%). W województwie krakowskim także poniżej średniej krajowej kształtował się procent robotników rolnych — 6,8% przy średniej 9,3%, co wskazywało na wyraźną przewagę drobnej własności rolnej ²⁵. Ten ostatni fakt miał o tyle znaczenie, że w konsekwencji błędów taktycznych i programowych ta grupa ludności wiejskiej nie została zdominowana przez wpływy komunistyczne i była pod wpły-

wami głównie PPS i stronnictw ludowych. Także struktura agrarna województwa krakowskiego charakteryzująca się zdecydowaną przewagą małych gospodarstw chłopskich, kazała zaliczać ich właścicieli do potencjalnych sojuszników klasy robotniczej w świetle obowiązujących w doktrynie KPP poglądów. Wyciągano także zbyt daleko idące wnioski z istniejącego na terenie Małopolski układu stosunków politycznych uważając, że: „Galicja posiada obecnie najwięcej danych do wyłonienia (na wypadek delegalizacji D) nowej legalnej organizacji rewolucyjnej, ze względu na łatwiejsze tam secesje całych grup ze stronnictw ugodowych”³⁶.

Wychodząc jednak z powyższych przesłanek już pod koniec 1930 r. w obliczu groźby delegalizacji ZLCh „Samopomoc”, radykalni działacze chłopscy z Małopolski podjęli próby tworzenia zrębów nowej organizacji. Skupili się wokół Józefa Berka i zorganizowanej przez niego z początkiem lutego 1931 r. spółki wydawniczej „Chłopska Książka”³⁷. 8 marca 1931 r. ukazał się pierwszy numer tygodnika „Chłopska Przyszłość”. Wydarzenie to władze wojewódzkie uznały za próbę „uruchomienia legalnej placówki prasowej dla celów komunistycznych”³⁸. „Chłopska Przyszłość” zamieszczała na swych łamach dość bojowe artykuły, polemizując często z poglądami głoszonymi przez Stronnictwo Ludowe. Już w marcu 1931 r. jeden z jej numerów został skonfiskowany za artykuły: *Co nam dała pańska reforma rolna* oraz *O współdziałaniu z chłopami innych narodowości*. Władzom udało się jednak zająć jedynie 400 egzemplarzy, ponieważ J. Berek podjął z drukarni ok. 3 tys. egzemplarzy i rozesłał do prenumeratorów, w związku z czym wystosowano przeciwko niemu odpowiedni wniosek do prokuratora³⁹. Wydawcy „Chłopskiej Przyszłości” zamierzali doprowadzić do utworzenia wśród chłopów rewolucyjnej partii, która mogłaby reprezentować interesy proletariatu wiejskiego. Wskazywali na nieprawidłowości i niekonsekwencje w programie Stronnictwa Ludowego i jego mało bojowy charakter. W jednym z artykułów Piotr Stachnik polemizując z poglądami prezentowanymi przez ruch ludowy, podkreślał, że aby program był do przyjęcia przez chłopów musi być tworzony przez same masy ludowe „stosownie do swych codziennych potrzeb i stopnia uświadomienia”. Krytycznie ustosunkował się do stanowiska, jakoby całość warstwy chłopskiej, bez względu na swoją zamożność miała jednakowe interesy i można ją było nazwać jedną klasą społeczną. Podkreślał toczącą się na wsi polskiej walkę klasową między biedotą a bogatymi chłopami. „Chłopska Przyszłość” otwarcie wystąpiła z hasłami sojuszu robotniczo-chłopskiego, który zdaniem Stachnika zaczyna zdobywać sobie coraz większą popularność wśród mas chłopskich. Fakt ten traktowano jako wyraźny przejaw wzrostu chłopskiej świadomości, która coraz bardziej „[...] przeraża obszarników i bogatych chłopów, przeraża też reprezentantów tych in-

teresów, tych warstw [...]”, w tym także przywódców Stronnictwa Ludowego⁴⁰.

Równocześnie z działalnością wydawniczą podjęte zostały przez Józefa Berka zabiegi zmierzające do utworzenia kół „Chłopskiej Przyszłości”, które stać się miały podstawą powołania nowej organizacji w miejsce rozwiązanego ZLCh „Samopomoc”. Widocznie osiągnięto na tym odcinku pewne sukcesy skoro na 2 lutego 1932 r. zwołana została do Tarnowa konferencja, której celem miało być utworzenie samodzielnej partii politycznej. Śledzące z uwagą te poczynania władze nie dopuściły do odbycia konferencji, uznając, że nowa partia byłaby praktycznie ekspozyturą komunizmu na terenie wiejskim i osadziły jej uczestników na 2 miesiące w więzieniu⁴¹.

Ponowna inicjatywa podjęta została pod koniec 1932 r., kiedy to podjęto decyzję o powołaniu Zjednoczenia Chłopsko-Robotniczego „Przyszłość”. Sformowany został Naczelny Komitet Organizacyjny, do którego weszli: Stanisław Kruszyna i Andrzej Rozborski z powiatu strzyżowskiego, Stanisław Michalik z przeworskiego, Antoni Kleszcz z ropczyckiego, Franciszek Szafranski i Józef Sroka z ropczyckiego i Jan Łachut z dąbrowskiego⁴². Równocześnie wydana została deklaracja do chłopów, w której formułowano w ogólnych założeniach cele i zadania nowej organizacji, a także motywy jakie kierowały jej inicjatorami. Pod deklaracją tą złożyli swoje podpisy Józef Berek, Antoni Kleszcz, Franciszek Szafranski, Józef Sroka i Wiktor Wojcieszko z powiatu bocheńskiego oraz w imieniu młodzieży Jan Dumanowski, prezes koła SL w Róży i Jan Gac, były członek PSL „Wyzwolenie” z Brzostka⁴³.

W dużym stopniu ożywienie działalności komunistycznej w województwie krakowskim wiązać należy także z działalnością Stanisława Ziaji, kierownika Wydziału Rolnego Komitetu Okręgowego KPP w 1931 r., utrzymującego bliskie kontakty z reprezentantami radykalnej młodzieży. Na początku lat 30-tych coraz częściej pojawiać się zaczęły na terenie wsi ulotki wydawane przez KPP, adresowane bezpośrednio do chłopów i podejmujące problematykę codziennych chłopskich bolączek. Było to wynikiem nowej oceny sytuacji dokonanej po wyborach brzeskich, kiedy to w sposób zasadniczy zmieniła się rzeczywistość polityczna na wsi. Złożyły się na to zarówno następstwa ukształtowania się Centrolewu jak również zjednoczenia ruchu ludowego, co pociągnęło za sobą radykalizowanie się programu SL, tak w kwestiach politycznych, jak i społeczno-ekonomicznych.

W tej zmienionej sytuacji podkreślać zaczęto wagę pracy na wsi uznając za najważniejsze:

1. organizacyjne zdyskontowanie rezultatów akcji wyborczej 1930 r., zdynamizowanie pracy wśród robotników rolnych, zapewnienie kierow-

nictwa partii w narastających walkach chłopskich, usilne propagowanie akcji antypodatkowej, wzmocnienie pracy na terenie samorządu gminnego, wśród młodzieży i kobiet, wiązanie wystąpień chłopskich z robotniczymi, ciągle podniecanie chłopskich żądań zaspokojenia głodu ziemi⁴⁴.

To wzmożone zainteresowanie terenem wsi wynikało także z rzeczywistego układu sił w samej partii, która w rzeczywistości nigdy nie była partią wielkoprzemysłowego proletariatu. Według danych z 1931 r. spośród 6.800 członków tylko 17% stanowili robotnicy wielkoprzemysłowi, 3% robotnicy rolni, 28% chłopi, 52% robotnicy drobnoprzemysłowi, rzemieślnicy i inni. W okręgu krakowskim proporcje te były jeszcze bardziej korzystne na rzecz chłopów. Sprawozdanie z okręgu sporządzone w kwietniu 1933 r. wykazywało w podokręgu rzeszowskim 280 chłopów na 320 członków, a w podokręgu tarnowskim organizację wiejską z 319 osobami. Pozostałe rejony okręgu, jak okolice samego Krakowa, Podhala, Zagłębie Jaworznickie, powiat krośnieński nie posiadały w tym okresie organizacji wiejskiej⁴⁵.

Sledząc sprawozdania z objazdów Okręgu Krakowskiego, jak również sprawozdania CWR uderza ogromna fluktuacja, zarówno w stanie organizacyjnym, jak również aktywności oddziaływań. Wynikało to zarówno z systematycznego przeciwdziałania władz administracyjno-policyjnych, jak i bardzo częstych aresztowań. Każde z nich doprowadzało praktycznie do rozbicia organizacji, zerwania kontaktów i praktycznie rzecz biorąc do konieczności odbudowy organizacyjnej prawie od podstaw. Szczególnie dotkliwe były aresztowania przeprowadzone w marcu 1933 r. i 1934 r. oraz represje po znanych wypadkach 1933 r. zwanych powstaniem ropczyckim⁴⁶. Równocześnie aresztowania i represje wymierzone były przede wszystkim w aktyw organizacyjny i propagandowy, o który przecież nie było łatwo.

Jeśli jeszcze uwzględnimy systematycznie umacniającą się opozycję antysanacyjną, jej konsolidację i radykalizację Stronnictwa Ludowego oraz utrzymywanie obowiązującej w KPP oceny SL, jako organizacji ludowo-faszystowskiej, próby dyskredytowania jego przywódców, to wszelkie sukcesy organizacyjne są warte odnotowania.

Zwrot taktyczny KPP po 1935 r. nie był w stanie wpłynąć radykalnie na wzrost atrakcyjności ideologii komunistycznej. Nie był w stanie tym bardziej, że w ruchu ludowym dokonywać się zaczęły znamienne procesy będące wyrazem swoistego rodzaju zmiany pokoleniowej, umacniał się ruch młodochłopski, a idee agrarystyczne urastały do roli samodzielnej ideologii ruchu chłopskiego. Krytyczne stanowisko KPP wobec agraryzmu, jakiemu dali wyraz w polemikach prasowych m. inn. M. Czuchnowski i M. Poleszczuk zapoczątkowało nowy etap dyskusji ideowej. Ustosunkowując się do tych zarzutów S. Miłkowski stwierdzał, że socjalizm jest

teorią klasy robotniczej i dotyczy stosunków miejskich i tam może być urzeczywistniana. Natomiast: „Warstwa chłopska stwarza sobie już dzisiaj całkiem konkretnie swoją ideologię, będącą wyrazem własnych interesów klasowych, potrzeb duchowych i kulturalnych, patrzenia na świat i życie, odrębności produkcyjnej itp.”⁴⁷.

Podstawowym zadaniem KPP w działalności na wsi stało się wówczas zjednywanie chłopów dla idei frontu ludowego. Podjęto w tym celu także próby porozumienia z kierownictwem SL. W lipcu 1935 r. miały miejsce rozmowy b. senatora Stefana Boguszewskiego z Tomaszem Nocznickim, a następnie w sierpniu z I. Kosmowską i M. Ratajem. NKW SL odrzucił propozycję współpracy⁴⁸. Propozycje te nie były zresztą traktowane jako szczerze, lecz jako wybieg taktyczny. Tak też przedstawiane były na łamach prasy ludowej. Artykuł redakcyjny „Młodej Myśli Ludowej” z drugiej połowy 1936 r. podkreślał nieszczerłość oferty komunistów, gdyż: „O porozumieniu może być mowa wtedy gdy jest wzajemne zaufanie, dobra wola i szczerłość, a co najważniejsze jakaś więź ideowa. A właśnie ze strony komunistów dotychczas widzimy tylko złą wolę; bo patrzymy nie na słowa, tylko na czyny; widzimy podstępne i nieuczciwe chwytły i posunięcia a więc jest zupełny brak szczerłości. Z tych też względów nie mieliśmy dotychczas i nie mamy teraz najmniejszego zaufania do posunięć Kominternu”⁴⁹.

Mimo takiego oficjalnego stanowiska w latach 1936—1937 odnotować można coraz częstsze kontakty działaczy komunistycznych z młodymi działaczami ludowymi i wiciowymi oraz wyraźne tendencje do współpracy z klasą robotniczą, co ułatwiało przenikanie wpływów komunistycznych. Źródła urzędowe odnotowały, że nasila się w terenie „[...] propaganda jednolitifrontowa, prowadzona przez KPP, (która) usiłowała przeniknąć i roztoczyć swe wpływy na „Wici””; niejednokrotnie też były notowane przejawy sympatii do jednolitego frontu ze strony podstawowych ogniw organizacyjnych „Wici”⁵⁰.

Ze względu na braki dokumentacyjne trudno jest precyzyjnie zobrażować zakres wzajemnych oddziaływań i przenikań między KPP, SL, Wici. Takie jednak istniały i umacniały się w drugiej połowie lat trzydziestych także na terenie województwa krakowskiego. Skutki tych przenikań uwidoczniły się w okresie strajku chłopskiego w 1937 r. oraz w szeregu wystąpień solidarnościowych klasy robotniczej Krakowa, Tarnowa i innych miast krakowskiego. Rzeczywiste oddziaływanie ruchu komunistycznego na ewolucję ideową warstwy chłopskiej jest trudne do precyzyjnego ustalenia także z powodu nakładania się na siebie dwóch stosunkowo odrębnych płaszczyzn.

Odrębnie traktować należy wpływy organizacyjne, stan organizacyjny, który w ówczesnych warunkach społecznych i politycznych nie mógł

być zbyt rozbudowany, a odrębnie wpływ ideowy, jeszcze trudniejszy do określenia. Oddziaływanie haseł programowych, postulatów ekonomicznych i społecznych z pewnością znacznie przewyższało wpływy organizacyjne. Dowodów można znaleźć na to wiele śledząc antysanacyjne wystąpienia chłopów małopolskich oraz ewolucję programową ruchu ludowego i młodzieżowego ruchu chłopskiego.

Przypisy

¹ J. Kochanowicz, M. Kula, S. Miller, *Stabilność? Konserwatyzm? Radykalizm? Wokół niedawnych prac o tematyce chłopskiej*. „Przegląd Historyczny” 1979, T. L XX, z. 1, s. 107.

² Zasięg wpływów KPP w II Rzeczypospolitej, „Z pola Walki” 1978, nr 4 (Dyskusja redakcyjna), s. 93.

³ G. Iwański, *Powstanie i działalność Związku Proletariatu Miast i Wsi 1922—1925*, Warszawa 1974, s. 38—39.

Sądzić należy, że wydarzenia związane z działalnością „Republiki Tarnobrzeskiej” oraz zdecydowane zwycięstwo Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego podczas wyborów w 1919 r. w okręgu tarnobrzeskim sugerowały potencjalne możliwości uzyskania poparcia także w nadchodzących wyborach. Por. S. Czerpak, *Ruch chłopski w powiecie tarnobrzeskim w latach 1918—1921*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1961, nr 3, s. 102.

⁴ Centralne Archiwum PZPR, Komunistyczna Partia Polski, Centralny Wydział Rolny (SA PZPR CWR), Syg. 158 (x-6), t. 1. Sprawozdanie CWR z grudnia 1922, k. 10.

⁵ G. Iwański, *Powstanie...*, op. cit., s. 57, tab. 4.

⁶ „Piast” 1918, nr 46 z 17 XI.

⁷ Co to są tak zwani komuniści, „Prawo Ludu” 1919, nr 10 z 9 III.

⁸ *Biskupi polscy do duchowieństwa i wiernych*. Dodatek do nru 2, „Wieńca i Pszczołki” z 1919 r.

⁹ J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów. Procesy i zagadnienia kształtowania się warstwy chłopskiej w Polsce*, Warszawa 1938, t. II., s. 384.

¹⁰ H. Cimek, *Koncepcje sojuszu robotniczo-chłopskiego KPP w latach 1918—1929*, „Z pola Walki” 1978, nr 3 (83) s. 3—22.

¹¹ „Pług” 1923, nr 28 z 4 XI; nr 21 z 16 IX i inn.; R. Jabłonowski, *Wspomnienia 1905—1928*, Warszawa 1962, s. 325. Zapoczątkowana też została seria wydawnicza pt. „Biblioteka Pługa”, w ramach której ukazały się trzy publikacje. Tamże, s. 325.

¹² *Do jedności z robotnikami miast*, „Pług” 1923, nr 14 z 29 VII.

¹³ „Pług” 1924, nr 18 z 28 VIII.

¹⁴ CA PZPR, KPP CWR, Syg. 158 (x-6), t. 2 Sprawozdanie CWR za styczeń i luty 1923 r, k. 1—2.

¹⁵ Tamże, Sprawozdanie za listopad i grudzień 1933, k. 25, 26.

¹⁶ Tamże, Sprawozdanie organizacyjne za luty i marzec 1924, k. 10.

¹⁷ F. Świetlikowa, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918—1923*, Warszawa 1964, s. 177.

¹⁸ Por. H. Malinowski, *Program i polityka rolna Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (1918—1923)*, Warszawa 1964, s. 286—320.

¹⁹ CA PZPR, KPP CWR, Syg. 158 (x-6) t. 4 I, Sytuacja i miejsce komunistów na wsi 1925 r., k. 33.

²⁰ Tamże, k. 34.

²¹ H. Cimek, op. cit., s. 17.

²² Archiwum Komitetu Krakowskiego PZPR (AKK PZPR), Syg. 12/7. Sprawozdanie starosty tarnowskiego z dnia 17 lipca 1925 r. w sprawie agitacji komunistycznej na wsi, s. 13.

²³ CA PZPR, KPP CWR, Syg. 158 (x-6) t. 5, Rewolucjonizowanie się ruchu chłopskiego w Polsce, k. 27.

²⁴ Liczby powyższe zawiera sprawozdanie J. Hempla, natomiast według danych obliczonych przez B. Dymka w oparciu o źródła różnej proveniencji działacze mieli 3 komitety powiatowe z 42 kołami i 830 członkami. W pierwszym przypadku na Małopolskę Zachodnią przypadło 4,6% ogółu członków organizacji, a w drugim 7,1%. Zob. B. Dymek, *Niezależna Partia Chłopska 1924—1927*, Warszawa 1972, s. 205.

²⁵ „Chłopska Prawda” 1925, nr 2 z 24 I.

²⁶ „Wiktor”, *Komunistyczne igrzyska a rzeczywistość*, „Chłopska Prawda” nr 25 z 25 XII 1926.

²⁷ CA PZPR, KPP CWR, Syg. 158 (x-6) t. 5, Działalność Wydziału Centralnego od wypadków majowych do kwietnia 1927 r., k. 3—7.

²⁸ Tamże, KPP Sekretariat, Syg. 158 (V-4), t. 22, Sprawozdanie z akcji wyboycznej w Małopolsce Zachodniej i Środkowej z 15 marca 1928 r., k. 136—137.

²⁹ Tamże, KPP CWR, Syg. 158 (x-6) t. 5, Działalność Wydziału Centralnego... op. cit., k. 8—10.

³⁰ WAP Kraków, Od. Tarnów, PT-518, Sprawozdanie z ruchu komunistycznego na czas od 1 sierpnia do 31 grudnia 1928 r., s. 22.

³¹ CA PZPR, KPP CWR Syg. 158 (x-6) t. 7, Sprawozdanie z działalności „D” grudzień 1928 do marzec 1929, k. 5—6; AZHRL, RP-16 MSW, Sprawozdanie półroczne z działalności ZLCh „Samopomoc”, Warszawa 20 marca 1930, k. 5, 14.

³² AZHRL, RP — 16, Sprawozdanie..., k. 5—6; CA PZPR KPP KO Kraków, Syg. 158/XII-4/t. 4, Sprawozdanie za maj 1929, k. 2.

³³ CA PZPR KPP CWR Syg. 158 (x-6) t. 6, Akcje Centralnego Wydziału Rolnego maj—czerwiec—lipiec 1928, k. 2. Tamże, Prezydium Frakcji K w „D” do frakcji komunistycznej w KREST, 13 październik 1929, k. 16.

³⁴ Por. M. Marek Drozdowski, *Sprawy i ludzie II Rzeczypospolitej*, Kraków 1979, s. 22—23.

³⁵ Tamże, s. 23.

³⁶ CA PZPR, KPP, CWR Syg. 158 (x-6) t. 7, Sprawozdanie z działalności „D” za okres od grudnia 1928 do marca 1929, k. 6.

³⁷ J. R. Szaflik, *Chłopska Przyszłość*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1965, nr 7, s. 119.

³⁸ AZHRI, UWKr. 268 II-19. Sprawozdanie sytuacyjne tygodniowe z 14 marca 1931, k. 46.

³⁹ Tamże, Sprawozdanie ... z 4 kwietnia 1931, k. 51.

⁴⁰ P. Stachnik, *O chłopski program*, „Chłopska Przyszłość” 1931, nr 15 z 14 VI.

⁴¹ AZHRL UWK_r 268 (II-20) Sprawozdanie sytuacyjne woj. krakowskiego z 30 czerwca 1931 r., k. 13; Tamże, RP-16, Sprawozdanie z likwidacji ZLCh Samo-pomoc, Warszawa 3 lipca 1931, k. 11—12.

⁴² „Chłopska Przyszłość” nr 6 z 14 II 1932.

⁴³ „Chłopska Przyszłość” nr 35 z 23 X 1932.

⁴⁴ CA PZPR, KPP CWR Syg. 158 (x-6) t. 9. Rezolucja Wydziału Rolnego z października 1931 r., k. 46; Zob. również A. Strapiński, *Wywrotowe partie polityczne*, Warszawa 1933, s. 48—49.

⁴⁵ A. Strapiński, op. cit., s. 41; CA PZPR, KPP CWR, Syg. 158 (x-6) t. 11, Sprawozdanie CWR z okręgu krakowskiego, kwiecień 1933, k. 33—35.

⁴⁶ Tamże, KPP KO Kraków, Syg. 158/XII-4/t. 10, Sprawozdanie za okres od 15 maja do 15 sierpnia 1934 r., k. 10; F. Świetlikowa, *Liczebność okręgowych organizacji KPP w l. 1919—1937*, „Z pola walki” 1970, nr 2, s. 199—201.

⁴⁷ S. Miłkowski, *Na szlakach walki o samodzielną myśl chłopską*, „Młoda Myśl Ludowa” 1934, nr 13 z XII, s. 10.

⁴⁸ J. Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski 1935—1938*, Warszawa 1975, s. 136.

⁴⁹ *Zróżdła i cele komunistycznego frontu jednolitego*, „Młoda Myśl Ludowa” 1936, nr 8—9 z VIII—IX, s. 21.

⁵⁰ Archiwum Akt Nowych, MSW 859, Mikr. 25428. Sprawozdanie półroczne MSW z życia polskich legalnych związków i stronnictw, 1936, k. 9.